



Lidia Urbańczyk

Lidia Urbańczyk (ur. 1988) — Gdy podejdziesz w środku nocy do lustra i wypowiesz doń trzy razy: Lidia, Lidia, Lidia, to przyjdzie Lidia i przeczyta ci straszną bajkę do snu... Lidia za życia była znawczynią literatury dla dzieci i młodzieży oraz wielką miłośniczką grozy. Połączyła obie pasje, by zająć się antropologią horrorów dla maluczkich. Doktorantka I roku na Wydziale Filologicznym UO. Interesuje się literaturą fantastyczną — ulubieni autorzy Clive Barker i Neil Gaiman. Pasjonatka warsztatów twórczego pisania

Odpad produkcji życia. Śmierć w kulturze współczesnej (rekonesans)

Śmierć jest niczym innym, jak tylko odpadem produkcji życia; bezużyteczną resztką, całkowicie obcą w semiotycznie bogatym, zabieganym, pewnym świecie zręcznych i pomysłowych aktorów. Śmierć jest Innym nowoczesnego świata.

(Zygmunt Bauman, *Śmierć i nieśmiertelność. O wielości strategii życia*, s. 158)

W świecie Kirkegaardu wszystkie aspekty ludzkiego życia podporządkowane są Matce Śmierci. To jedyna panująca religia. Kapłani służą Kościołowi Morii, naukowcy-tanatolodzy znają tajniki tanatopraksji, urzędnicy pracują w Inspektoracie do Spraw Umarłych, a zwykli zjadacze chleba codzien-

nie stykają się ze śmiercią innych i pokornie oczekują własnego końca. *Decathesis* to jedynie powieść grozy¹. Zdaje się, że w odniesieniu do rzeczywistości fikcja literacka wydaje się być hiperbolą, wyrazem obsesyjnego lęku przed śmiercią, gdyż w kulturze XXI wieku raczej wypiera się śmierć z przestrzeni publicznej. A tak naprawdę nawet supermarket nie jest miejscem wolnym od retoryki umierania². Rzeczywi-

1 Ł. Śmigiel, *Decathesis*, Lublin 2009.

2 „*Ścieżka codzienności* — po pieczywo i mleko, krzyżuje się w supermarkecie ze *ścieżką* świątecznych czy sezonowych atrakcji [...]. To krzyżowanie się wytwarza w SHM pewną *nadwyżkę* znaczeniową, przydaje naszej obecności sakralno-zabawowo-rozrywkowy odcień. Konsumpcja masowa zawładnęła rytualnym znaczeniem świąt i zmianą cykli ko-

stość jest paradoksalna, z jednej strony atakuje nas obrazami śmierci (często brutalnymi), zaś z drugiej, stawiając na kult ciała i młodości, każe nam zapominać o sprawach ostatecznych.

Konsumpcja życia — między śmiertelnością a nieśmiertelnością. „Wszyscy ludzie — i zawsze byli — konsumentami, a zainteresowanie człowieka konsumpcją nie jest niczym nowym. Z pewnością jest ono wcześniejsze niż nadejście *płynnej* odmiany nowoczesności” — pisze Zygmunt Bauman³. Ludzie cierpią na syndrom konsumpcyjny, który wiąże się z gromadzeniem, trawieniem dóbr oraz z intensyfikacją przyjemnych doznań, ale także z przesadą, roz-

smicznych. Czas transakcji nakłada się na czas transgresji”. R. Sulima, *Antropologia codzienności*, Kraków 2000, s. 179-180. Współcześnie w centrach handlowych pojawiają się kaplice, w których odbywają się śluby, wprowadzenie nabożeństw żałobnych nikogo nie zdziwi. Sama śmierć wkrada do supermarketu choćby przed Świętem Zmarłych — sprzedaż zniczy, czy gaźdzetów związanych z Halloween.

3 Z. Bauman, *Płynne życie*, przeł. T. Knuz, Kraków 2007, s. 129.

rzutnością i marnotrawstwem. Zaś „życie konsumenta to nieustanna huśtawka nastrojów. Drogi wiodące z dna na szczyt, a zwłaszcza ze szczytu na dno są porażająco krótkie: wzloty i upadki trwają nie dłużej niż rzut kośćmi i następują bez ostrzeżenia”⁴. Konsument pragnie nie tylko nabywać, ale chce także zapisać się w pamięci, a raczej zaistnieć, osiągnąć sławę. Wszystkie czynności konsumenta mają charakter „działań urynkowionych”, wszystko staje się produktem — nawet ludzkie życie. Efektem tych działań są śmieci, rupiecie, niepotrzebny byt to też odpad... Czy zbędność, nadmiar prowokuje do zapobiegania nowemu życiu, bądź skracania życia istniejącego? Te trudne pytania związane z tabu śmierci są przedmiotem wielu naukowych dociekań, a odpowiedzi nigdy nie będą w pełni zadowalające, toteż pozostawię je bez komentarza.

To oczywiste, że fizycznie każdy musi umrzeć, trwać może natomiast pamięć o człowieku. „To wła-

4 Tamże, s. 133.

śnie nieubłagana, nieodwracalna konieczność śmierci przydaje powabu nieśmiertelności i przekształca marzenie o życiu wiecznym w siłę ogromną, w pobudkę do twórczego zrywu”⁵. Nieśmiertelność w sensie bio-

logicznym nic nie znaczy

— długowieczność przerozdziłaby się w zgryzotę, to przemijalność nadaje życiu znaczenie, motywuje do działania. Nowoczesność wcale nie pokonała śmierci (z pewności rozwój nauk przyczynił się do przedłużenia życia) lecz pozornie wyparła ją z pola widzenia, z codziennej konwersacji⁶, a nawet z obszaru religii — ksiądz wymieniany jest dopiero na trzecim miej-

5 Z. Bauman, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Warszawa 2000, s. 256.

6 Zob. tamże, s. 261.

scu pośród osób pomagających godnie umrzeć, tuż za pielęgniarką i psychologiem⁷. Śmierci nie da się przezwyciężyć, można jedynie złagodzić strach przed nią. Oswajaniu sprzyja „przeniesienie” umierania z domu

Życie konsumenta to nieustanna huśtawka nastrojów. Drogi wiodące z dna na szczyt, a zwłaszcza ze szczytu na dno są porażająco krótkie: wznoszenia i upadki trwają nie dłużej niż rzyt kośćmi i następują bez ostrzeżenia

do szpitala, hospicjum, domu starców, a także zmiana pogrzebów z uroczystości publicznej na prywatną.

7 Zob. M. Vovelle, *Śmierć w cywilizacji Zachodu. Od roku 1300 po współczesność*, przeł. T. Swoboda i in., Gdańsk 2008, s. 671.



Znana nam śmierć jest zawsze śmiercią Innego; odejście bliskich osób jest intensywnym przeżyciem przypominającym człowiekowi o jego śmiertelności. Człowiek musi przetrwać własne *decathexis* — proces pogodzenia się ze śmiercią drugiego, która jest zdarzeniem wyjątkowym w swej tragiczności; ludzie chcą jak najszybciej zapomnieć i żyć dalej. Natomiast w przestrzeni publicznej „śmierć jako powszechny udział człowieka wystawiona jest zuchwale na pokaz, przekształcona w niekończące się widowisko rozrywkowe [...]. Śmierć tak zbanalizowa-

na rzadko kiedy wprawia w zamyślenie i traci moc wywoływania głębokich wzruszeń”⁸. Współcześnie śmierć stała się zjawiskiem medialnym, co odejmuje jej realności. Może warto przyjrzeć się, jakie ślady wszechobecnej śmierci napotyka w swojej codzienności zwyczajny konsument współczesnej kultury.

Śmierć — tak zbanalizowana, że niewidoczna, czyli kilka uwag o kiczu i jeden dzień z życia konsumenta. Konsument wstaje, przy porannej kawie przegląda gazetę codzienną — omija nekrologi oraz nudne artykuły o aborcji i eutanazji, zwraca uwagę na informację o złych warunkach na drogach i kolejnych wypadkach, nie dziwi go wzmianka o tajemniczym morderstwie i następnym samobójstwie. Konsument wychodzi do pracy, mija zakład pogrzebowy, reklamujący się sloganem *Placisz raz, korzystasz całą wieczność*, przechodzi też obok ubezpieczalni oferującej pakiety na wypadek nagłej śmierci lub

choroby. W pracy surfuje po Internecie. Dowiaduje się, że twórcy serialu chcą uśmiercić jego ulubionego bohatera, fani są tym oburzeni i planują protest (nie dbają o to, że serial jest oparty na książce, gdzie postać ginie i już), jednocześnie konsument natrafia na informację o śmierci gwiazdy rock i tysiące postów fanów oraz antyfanów (tylko po co te „lajki”: umarła gwiazda — lubię to!); śmierć bohatera fikcyjnego czy rzeczywistej osoby — to bez znaczenia. Po pracy idzie na zakupy do supermarketu, stos zniczy przypomina mu, że za miesiąc Święto Zmarłych i będzie trzeba odwiedzić groby, przygląda się także maskom na Halloween, powtarzając w myślach utartą frazę *Cukierek czy psikus?* Wstępuje do księgarni, przebiera w promocjach — tu głównie poradniki w stylu jak dobrze żyć i jak pogodzić się ze śmiercią, nawet *Mała książka o śmierci dla najmłodszych*. Wśród powieści króluje fantastyka — długowieczne wampiry wciąż w modzie, zombie też nie mają się najgorzej.

8 Z. Bauman, *Ponowoczesność...*, s. 268.

W domu włącza komputer, wstawia post na bloga — musi zaistnieć, pozostawić po sobie ślad; uruchamia ulubioną grę, musi osiągnąć kolejny *level*, nie poddaje się, gdy jego postać ginie, ma przecież jeszcze kilka żyć. Konsument wieczór spędza przy telewizji, a tu bogata oferta, można zabawić się na śmierć⁹. Przełącza program dokumentalny o drugiej wojnie światowej — zupełna abstrakcja, zresztą to była tak dawno, jego to nie dotyczy. Z zaciekawieniem zatrzymuje się na Discovery Investigation i ogląda program o duchach, by ostatecznie wybrać ulubioną tragikomedie pt. *Ze śmiercią jej do twarzy*. Konsument zasypiając przygląda się krzyżowi na ścianie, rozmyśla — co to

9 *Zabawić się na śmierć* to tytuł książki Neila Postmana. Myślą przewodnią książki jest wskazanie, że telewizja nie służy do wyrażania myśli, bowiem operuje gotowymi obrazami, często wyrwanymi z kontekstu, bez znaczenia. Wywołuje emocje, ale nie nawiązuje do racji rozumu. Proponuje rozrywkę, a nie racjonalny dyskurs — zob. N. Postman, *Zabawić się na śmierć. Dyskurs publiczny w epoce show-businessu*, przeł. L. Niedzielski, wstęp M. Mrozowski, Warszawa 2002 (wstęp do wydania polskiego).

za Bóg, który dał się zabić? Ale przecież zmartwychwstał, więc jednak...

W tym krótkim przedstawieniu zarysowałam kilka istotnych problemów, na które natrafia badacz kultury. „W ostatnich latach wyraźnie wzrasta zainteresowanie śmiercią i nasila się zapotrzebowanie na podejmowanie problematyki z nią związanej. Zadania tego podejmują się badacze różnych dyscyplin naukowych [...]. Stale rośnie liczba różnej proweniencji specjalistów od śmierci”¹⁰. Wśród wielu dzieł można wskazać prace klasyczne, takie jak: *Człowiek i śmierć* (Philippe Ariés); *Śmierć w cywilizacji Zachodu. Od roku 1300 po współczesność* (Michel Vovelle); *Trup. Od biologii do antropologii* (Louis-Vincent Thomas).

Interesującą pracą jest *Księga żałoby i śmierci* (red. Mieczysław Wańczowski i Mirosław Lenart) — ujęcie encyklopedyczne oraz *Śmierć. Antologia tekstów fi-*

10 *Śmierć. Antologia tekstów filozoficznych*, wyboru dokonał, przypisami i wstępem opatrzył T. Sahaj, Toruń 2008, s. 10.

lozoficznych (oprac. Tomasz Sahaj) — zbiór cytatów. Inne tytuły: *Wokół śmierci i umierania* (red. Włodzisław Galewicz, Kraków 2009) — tematy zw. z bioetyką; *Choroba i śmierć w perspektywie społecznej w XIII-XXI wiek* (red. D.K. Chojecki, E. Włodarczyk, Warszawa 2010); konferencje naukowe: *Człowiek wobec śmierci na przestrzeni dziejów* (Warszawa 2010/11), *Ze śmiercią nam do twarzy. Rytuały pogrzebowe, symbolika sepulkralna, akt rozkładu w sztuce i kulturze* (Łódź 2011), *Kulturowe obrazy śmierci. Od przełomu romantycznego do dziś* (Łódź 2006). Na szczególną uwagę zasługują konferencje Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Pierwsze spotkanie z cyklu *Problemy współczesnej tanatologii. Medycyna — antropologia kultury — humanistyka* (red. Jacek Kolbuszewski) odbyło się w 1997, a jego idea była stworzenie płaszczyzny integracji dla naukowców z różnych dziedzin.

W dalszej części referatu przedstawię katalog tematów, które mogłyby zainteresować badacza kultury masowej, w obszarze której można wskazać wiele zagadnień powiązanych ze śmiercią, a jeszcze nie w pełni zbadanych.

1. Podporządkowywanie śmierci obrazom ekranowym. „Zawrotne tempo przewycięzania tabu i barier związanych ze śmiercią odbiera [...] kinu i innym mediom audiowizualnym coś niezwykle istotnego, ogranicza ową tabuiczną sferę, chociażby przez to, że ekrany z dnia na dzień tracą możliwość szokowania, ale odbiera zapewne również coś samej rzeczywistości i wywiera wpływ na ludzkie myślenie (a może i postępowanie człowieka?) wobec prawdziwej śmierci” — jak pisze filmoznawca Tadeusz Miczka¹¹.

¹¹ T. Miczka, *O śmierci na ekranie*, Bielsko-Biała 2011, s. 9.

2. Wirtualizacja kultury — problem życia i umierania w sieci. Rzeczywistość wirtualna (oznaczana jako RW) to nie technologia, a cel i przeznaczenie kultury ponowoczesnej¹². RW to z jednej strony poszukiwania idealnej kopii rzeczywistości, którą można przekształcać, zaś z drugiej strony — pragnienie ucieczki od rzeczywistości fizycznej. Z cyberprzestrzenią wiąże się problem nieśmiertelności, pragnienia zostawienie po

Halloween nie może być uważane tylko za zwykły interes czy drugi karnawał: trzeba poznać i umieć właściwie ocenić jego korzenie kulturowe, a także implikacje ezoteryczne, które nałożyły się na siebie

12 Zob. W.J. Burszta, W. Kuligowski, *Dlaczego kościotrup nie wstaje. Ponowoczesne pejzaże kultury*, wstęp Z. Bauman, Warszawa 1999, s. 65-86.

sobie śladu, ale także gier komputerowych i wielości żyć, postaci, które **przypadają graczowi**.

3. Życie pozagrobowe, wiara w zjawiska paranormalne. Wciąż wzrasta zainteresowanie sferą nadprzyrodzoną, rodzą się nowe formy poznawania rzeczywistości — formy, które nie mieszczą się w ramach nauki. Sekret życia i śmierci nigdy nie zostanie ujawniony, a świat niematerialny nie zniknie z ludzkiej świadomości¹³.

4. Nieśmiertelność. Poszukiwania nieśmiertelności wiążą się bezpośrednio z lękiem przed śmiercią. Religie okazują się być formą godzenia się z umieraniem na ziemi, gdyż obiecują życie wieczne w innym świecie (koncepcja nieśmiertelnej duszy). Jednak

13 A. Olchowska-Kotala, *Wiara w duchy i zjawiska paranormalne w świetle badań psychologicznych*, [w:] *Problemy współczesnej tanatologii*, Vol. XIV, red. Jacek Kolbuszewski, Wrocław 2010, s. 101-107.

wielu poszukiwało magicznej substancji dającej nieśmiertelność już za życia doczesnego. Dziś ludzkość zna wiele sposobów na przedłużenie życia, a samo pojęcie nieśmiertelności związało się z pojęciem sławy.

5. Horror, gatunek intermedialny, zwierciadło współczesności i groza śmierci. „Horror jest formułą uniwersalną kulturowo, występującą i oddziaływującą powszechnie, która spotyka się z szerokim rezonansem społecznym”¹⁴. W szerokiej ofercie książkowej i filmowej roi się od istot naznaczonych śmiercią — wampiry, zombie, duchy. Potwory, budzące lęk i obrzydzenie, stają się metaforami ludzkich obaw.

6. Halloween. „Halloween nie może być uważane tylko za zwykły interes czy drugi karnawał:

14 A. Has-Tokarz, *Horror w literaturze współczesnej i filmie*, Lublin 2011, s. 457.

trzeba poznać i umieć właściwie ocenić jego korzenie kulturowe, a także implikacje ezoteryczne, które nałożyły się na siebie [...]”¹⁵. Warto bliżej przyjrzeć się „dyniomani”, zagłębić się w zjawisko i wyodrębnić jego cechy, a także prześledzić w jaki sposób starożytny mit zmienił się w bajkę.

7. Śmierć idola. Fani przeżywają śmierć idola, którego pogrzeb staje się wręcz spektaklem, to miłośnicy wpływają na utrwalenie wizerunku ulubieńca, tworzą opinie na jego temat¹⁶.

8. Nowe trendy: e-cmentarze, eko-cmentarze, spopielenie w diament. Polny kamień lub drzewo zamiast nagrobka, trumny wykonane z naturalnych surowców, wirtualne grobowce i kremacja ciała do

15 P. Gulisano, B. O’Neil, *Noc podświetlonej dyni. Halloween – neopogański biznes*, przeł. P. Borto, Kielce 2007, s. 8.

16 Zob. M. Czubaj, *Biodra Elvisy Presleya. Od paleoherosów do neofanów*, Warszawa 2007, s. 146-163.

czystej postaci węgla — to praktyki, które zyskują wielu zwolenników, ale również i przeciwników¹⁷.

9. Kategoria kiczu, gadżety śmiercią podszyte. Kicz — „tandetne piękno” i oznaka kiepskiego gustu, który staje się gustem powszechnym, zawitał do tzw. przestrzeni śmierci (tu chyba banalnym kiczem stały się nagrobne figury aniołków). Co ciekawe może on pełnić funkcję terapeutyczną i pomóc w oswojeniu śmierci¹⁸.

10. Poradniki (gł. jak mówić z dziećmi o śmierci), przemysł funeralny i śmierć w przestrzeniach turystycznych. „Nowe tendencje” w branży funeral-

17 A. Olchowska-Kotala, *E-cmentarze, eko-cmentarze i spopielenie w diament – poglądy młodych Polaków*, [w:] *Problemy współczesnej tanatologii*, Vol. XV, red. Jacek Kolbuszewski, Wrocław 2011, s. 61-69.

18 J. Kolbuszewski, *Kicz w przestrzeniach śmierci*, [w:] *Problemy współczesnej tanatologii*, Vol. XV, red. tenże, Wrocław 2011, s. 109-128.

nej pojawiają się w Polsce w wyniku oddziaływania wzorców zachodnioeuropejskich (głównie włoskich). Wyroby i usługi funeralne to po prostu wyroby konsumenckie, które podlegają prawom marketingu. Konsument może zachowywać się jak racjonalny aktor lub stać się naiwną ofiarą¹⁹.

Neil Gaiman jest twórcą znanej serii komiksów o Sandmanie. Morfeusz — władca snów to jeden z Nieskończonych, istot pradawnych, uosobień pojęć. Są więc: Sen, Pożądanie, Rozpacz, Los, Maligna, Zniszczenie i oczywiście Śmierć. Nie jest nią tylko dlatego, że to „srogie imię pasuje do mocno pomalowanych oczu i czarnych dżinsów. Ona naprawdę jest Śmiercią, kosiarzem, kimś, kto zabiera nas, gdy nasz czas dobiega końca. Okazuje się, że płaszcz, kosa i szkielet

19 Ł. Kałużny, „Zapłać raz, korzystaj całą wieczność”. *Konsumpcja dóbr i usług pogrzebowych: zaniebawiany obszar badań*, [w:] *Problemy współczesnej tanatologii*, Vol. XV, red. Jacek Kolbuszewski, Wrocław 2011, s. 71 – 81.

e-cementarze, eko-cementarze,
spopielenie w diament.
Polny kamień lub drzewo
zamiast nagrobka, trumny
wykonane z naturalnych
surowców, wirtualne
grobowce i kremacja
ciała do czystej postaci
węgla

to tylko *zła prasa*. W postaci Śmierci nie ma niczego ponurego” — tak charakteryzują śmierć twórcy komiksu, dodając „jeśli podczas lektury uśmiechniecie się na myśl o Śmierci, pamiętajcie, że można ją spotkać nie tylko tutaj”²⁰. Przyłączam się do tej myśli, przypominając oczywisty aksjomat — człowiek to istota śmiertelna.

20 N. Gaiman, *Śmierć*, rys. Ch. Bachalo i in., przeł. P. Braiter, Warszawa 2007, s. 196-197.

Bibliografia:

1. BAUMAN ZYGMUNT, *Płynne życie*, przeł. T. Knuz, Kraków 2007
2. BAUMAN ZYGMUNT, *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*, Warszawa 2000
3. BAUMAN ZYGMUNT, *Śmierć i nieśmiertelność. O wielości strategii życia...*
4. BURSZTA W.J., KULIGOWSKI W., *Dlaczego kościotrup nie wstaje. Ponowoczesne pejzaże kultury*, wstęp Z. Bauman, Warszawa 1999
5. CZUBAJ M., *Biodra Elvira Presleya. Od paleoherosów do neofanów*, Warszawa 2007
6. GAIMAN NEIL, *Śmierć*, rys. Ch. Bachalo i in., przeł. P. Braiter, Warszawa 2007
7. GULISANO P., O'NEIL B., *Noc podświetlonej dyni. Halloween - neopogański biznes*, przeł. P. Borto, Kielce 2007
8. HAS-TOKARZ A., *Horror w literaturze współczesnej i filmie*, Lublin 2010
9. SULIMA ROCH, *Antropologia codzienności*, Kraków 2000
10. ŚMIGIEL ŁUKASZ, *Decathexis*, Lublin 2009
11. VOVELLE MICHAEL, *Śmierć w cywilizacji Zachodu. Od roku 1300 po współczesność*, przeł. T. Swoboda i in., Gdańsk 2008, s. 635-721 (*Umieranie dzisiaj*)
12. *Problemy współczesnej tanatologii*, Vol. XIV, red. Jacek Kolbuszewski, Wrocław 2010
13. *Problemy współczesnej tanatologii*, Vol. XV, red. Jacek Kolbuszewski, Wrocław 2011
14. *Śmierć. Antologia tekstów filozoficznych*, wyboru dokonał, przypisami i wstępem opatrzył T. Sahaj, Toruń 2008

